

Cena za pośpiech

Data publikacji: 8.05.2011 14:05

□

Pośpiech, pośpiech i jeszcze raz pośpiech. Widać go szczególnie na naszych drogach. - Czasy w których żyjemy zmuszają nas do tego - przyznają kierowcy. Czy jednak warto za niego płacić aż tak wysoką cenę, nie wspominając już o własnym bezpieczeństwie?

Kierowcy tłumaczą swój pośpiech obawą przed spóźnieniem. Można też powiedzieć, że jazda na czerwonym świetle weszła już niektórym w krew. - ***Mam znajomego, który w ten sposób zebrał sporą liczbę punktów karnych, zapłacił mandaty na pokaźną kwotę i nadal nie nauczył się cierpliwie „czekać” na zielone światło*** - mówi T. Ziętak z Pogwizdowa- ***myślę, że są to po prostu osoby odporne na pewne ograniczenia. Czyli ani groźbą ani prośbą.***

Rzeczywiście część kierowców sprawia wrażenie, jakby zapomniała sporo z tego, co oferował kurs na prawo jazdy. Niestety, popełniane błędy często skutkują wypadkami i kolizjami. Tak czy inaczej musimy liczyć się z tym, że za nasze naganne zachowanie na drodze zostaniemy ukarani według taryfikatora mandatów. Wtedy na przykład ignorowanie sygnalizacji świetlnej lub wyprzedzanie na przejściu dla pieszych może odbić się znacznie na naszej kieszeni.

Przejazd na czerwonym świetle, czyli prawdziwy klasyk na polskich drogach - ile zapłacimy? Od 300 - 500 złotych, czyli sporo...

- Mandat za niestosowanie się do sygnałów świetlnych przez kierującego pojazdem, wjeżdżającego za sygnalizator, kiedy jest to zabronione przewiduje od 300 do 500 zł., a odrębne rozporządzenie 6 punktów karnych - potwierdza Rafał Domagała rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Wyprzedzanie na przejściach dla pieszych i bezpośrednio przed nimi ? - Wykroczenie. Może być w zależności od sytuacji zakwalifikowane z art. 86, 90 i 97 kw. Jak w przypadku pozostałych wykroczeń policjant może pouczyć, ukarać mandatem lub skierować sprawę do sądu. Zakwalifikowane z Art. 97 kw wyprzedzanie na przejściach dla pieszych i bezpośrednio przed nimi skutkuje dwustuzłotowym mandatem i 9 punktami karnymi.

Jak sami widzimy, wystarczy - wcale nierzadkie - popełnienie 3-4 wykroczeń na raz, by przekroczyć limit punktów karnych i stracić prawo jazdy. Może to niektórym osobom dać do myślenia...